85 № ~~35~~ 13/ 3058175

Schmagerówny Wandy

KOBIETA-WĄŻ

OPERETKA W 3 AKTACH

J. KRZEWIŃSKIEGO i W. RAPACKIEGO (syna).

KUPLETY ZUZI.

Wydanie miniaturowe.

32. Adieu Lulu!
33. „Prière" — Prośba.
34. La donna è mobile.
35. Kwiat maku.
36. Miłość cygańska (Krew cygańską...)
37. Baron cygański.
38. Złota rybka.
39. Preludjum Szopena.
40. Pajace.
41. Taniec Anitry.
42. Taniec Apaszów.
43. Gondo luba.
44. Manewry jesienne (Noc księżycowa).
45. Pożegnanie z fortepianem.
46. Madame Butterfly.
47. O! nie...
48. Tańce węgierskie.
49. Miłość cygańska (Gdzie szczęście).
50. Rozwódka.
51. Lizystrata.
52. Cesarzu, Cesarzu!...
53. Czyliż było warto.
54. Tosca.
55. Barcarola.
56. Miss Gibbs.
57. Don Juan.
58. Zakochany pasterz.
59. Kołysanka.
60. Miłość cygańska (Walc dzieci).
61. Modlitwa dziewicy.
62. Mukdeneczka.
63. Elegia.
64. Stracone szczęście.
65. Polonez.
66. Tam na błoniu i Ostatni mazur.
67. Wesoła wdówka (Oj kobietki).
68. Marzenia jesienne.
69. Toast.
70. O gwiazdeczko!
71. Ki-ki.
72. Panna z Lalką,
73. To ty — C'est toi.
74. Piękna Rizetta.
75. Serenada.
76. Preludjum Szopena.
77. Królowa Miljardów.
78. Czar Walca.
79. Lohengrin.
80. Marche funebre.

Dalsze numery w druku.



JUL. KRZEWIŃSKI i W. RAPACKI (syn).

Cena 15 kop.

Skład główny GEBETHNER i WOLFF w Warszawie.

12/12. 1000.
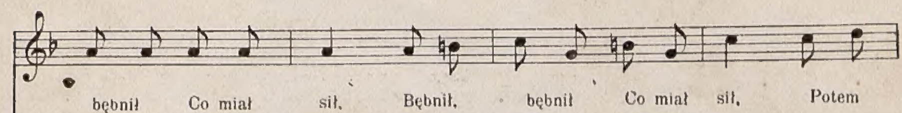
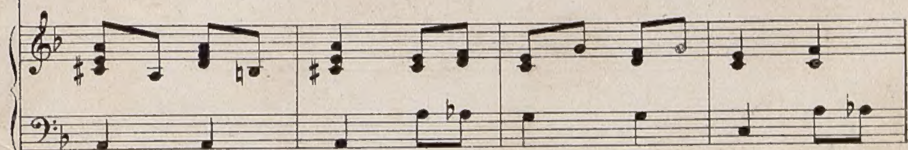
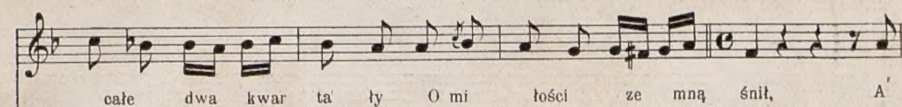
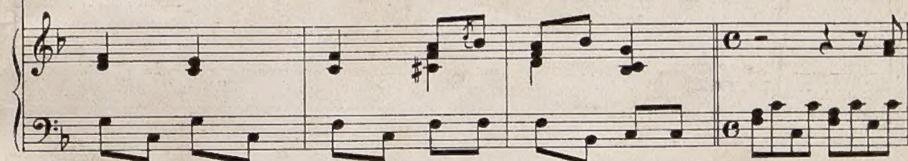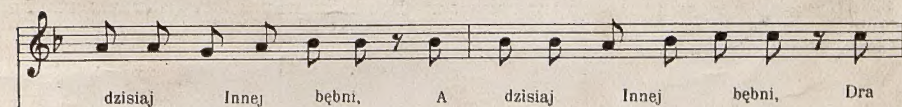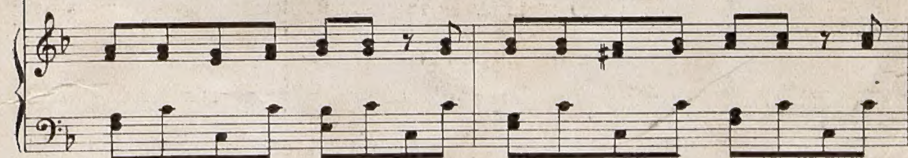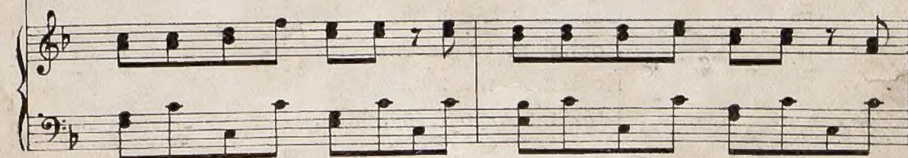
Zakł. Graf. B. Wierzbicki i S-ka w Warszawie.

KUPLETY ZUZI.

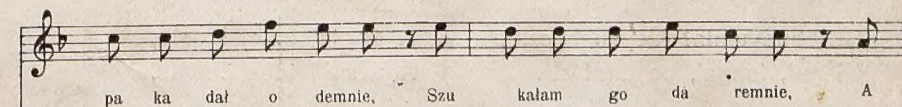
Słowa i muzyka W. RAPACKIEGO (syna).

Raz mnie poznał do bosz- ma ły, Jak kot

za ko cha ny był, I pod oknem przez dzień ca ły Bębnił,


bębnił Co miał sił, Bębnił, bębnił Co miał sił, Potem


całe dwa kwar ta' ły O mi łości ze mną śnił, A


dzisiaj Innej bębni, A dzisiaj Innej bębni, Dra


pa ka dał o demnie, Szu kałam go da remnie, A


dzisiaj Innej bębni, A dzisiaj Innej bębni, Dal

nura podły tchórz, I bębnić nie chce już.

KUPLETY ZUZI

z op. „KOBIETA WĄŻ”.

2.

Raz u mojej sąsiadeczki
Na wizycie bednarz był,
Świetnie umiał klepać beczki,
Klepał, klepał, co miał sił.

Aż mi wklepał w serce ćwieczki
I kochankiem moim był,
A dzisiaj innej klepie,
A dzisiaj innej klepie.

Oszukał mnie nikczemnie
Kochałam go daremnie,
Kochanka nie mam już;
Któż mnie pocieszy, któż.